

Protokół nr 14/2013
z posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa Publicznego
w dniu 28 marca 2013r.

Posiedzenie otworzył i prowadził Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa Publicznego Tomasz Szczepański. W posiedzeniu uczestniczyli wszyscy radni (spóźnił się radny Stanisław Czajka) oraz zaproszeni goście: Komendant Powiatowy Policji Mieczysław Wójcik, Komendant Powiatowy PSP Jacek Auda, Powiatowy Inspektor Sanitarny Ewa Pielak oraz Naczelnik Wydziału Zarządzania Kryzysowego Kazimierz Grzonkowski (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu).

Przewodniczący zaproponował, aby przedmiotem dzisiejszego posiedzenia było omówienie rocznych sprawozdań z działalności policji, straży pożarnej i sanepidu. Przewodniczący zapytał czy radni mają inne propozycje. Radni nie mieli uwag.

Przewodniczący poinformował, że radni otrzymali obszerne sprawozdania z działalności jednostek. Poprosił szefów jednostek o krótkie omówienie sprawozdań, omówienie najważniejszych kwestii. Radnych poprosił o zadawanie pytań.

Pierwsza głos zabrała p. Ewa Pielak – Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Nowym Mieście Lubawskim.

P. Pielak poinformowała, że w ubiegłym roku w kraju miały miejsce głośne zdarzenia związane z alkoholem metylowym, suszem jajecznym. W tym roku była „afera” z zakładami mięsnymi „Viola”. Z jednej strony źle, że do takich sytuacji dochodzi, z drugiej – świadczy to o tym, że inspekcja sanitarna działa. Kontrole wychwytyują nieprawidłowości i są niezbędne. Jednak nie wszystko uda się w porę wykryć. Problem stanowią kosztowne badania. Ogólnie należy powiedzieć, że ubiegły rok był w powiecie spokojny. Pracowano zgodnie z planem, w oparciu o budżet zadaniowy. W 2012 r. przeprowadzono 302 kontrole sanitarne, w nadzorze pracuje 10 osób. Do badania pobrano 225 próbek wody i żywności. Podstawowe próbki wozi się do laboratorium w Iławie, żywność – do Elbląga, a bardziej specjalistyczne wysyła się dalej, do specjalistycznych laboratoriów. Higiena komunalna – przeprowadzono 311 kontroli, pracują 2 osoby. Higiena żywności - 576 kontroli, pracują 2 osoby. Jest to dział najbardziej obciążony, tam potrzebny jest jeden dodatkowy etat. Higiena pracy – pracuje 1 osoba, higiena szkolna – 1 osoba, epidemiologia – 1,5 etatu (0,5 etatu pielęgniarki epidemiologicznej, 0,5 etatu – szczepienia, 0,5 - nadzór zakładów służby zdrowia). Ponadto jest 1 etat zapobiegawczego nadzoru sanitarnego i 0,5 etatu – promocji zdrowia. W związku ze stwierdzonymi nieprawidłowościami wydano 200 decyzji merytorycznych. Było 299 decyzji płatniczych. Wydano 67 opinii sanitarnych, 11 postanowień. Mandatów nie było dużo, starano się bardziej szkolić niż karać. Było 5 przypadków chwilowego pogorszenia jakości

wody, ale ogólnie jakość wody była zadowalająca. Najtrudniejsza sytuacja jest w Partęczynach. Jakość wody wymaga poprawy, zwłaszcza że niedługo rusza sezon turystyczny. Jeżeli chodzi o kontrole żywności, jedynie 10 % kontroli wychwyciło jakieś nieprawidłowości. Jest duża rotacja obiektów. Część nowych obiektów powstaje, część jest likwidowana lub przejmują je inni właściciele. Mniejszym podmiotom trudniej jest utrzymać się na rynku. Jest system RASFF (system wczesnego ostrzegania o niebezpiecznej żywności i paszach). Jest monitoring żywności w kraju. Oznacza to, że w pewnych terminach, dana inspekcja, kontroluje dany produkt. Jest system ułatwiający śledzenie drogi produktu. W Raporcie jest o tym mowa.

Na salę obrad wszedł radny Czajka.

P. Pielak poinformowała, że jeżeli chodzi o sytuację epidemiologiczną, w naszym powiecie problem stanowią zakażenia krwiopochodne. Chodzi o WZW typu C (4 przypadki zakażeń, wykryto przy okazji, najczęściej przy oddaniu krwi). Do zakażenia mogło dojść w zakładzie służby zdrowia, gabinecie kosmetycznym, fryzjerskim, salonie tatuażu itp. Jeżeli natomiast chodzi o boreliozę, było kilkanaście przypadków stwierdzenia choroby. U trzech rolników potwierdzono to jako chorobę zawodową. Po raz pierwszy stwierdzono również przypadek odkleszczowego zapalenia mózgu. Z pewnością inspekcja musi położyć większy nacisk na zakażenia krwiopochodne (więcej kontroli w obiektach) i oświatę zdrowotną jeżeli chodzi o boreliozę. Konsekwencje tych chorób są bardzo groźne.

Przewodniczący zapytał czy radni mają pytania.

Radny Marek Tuchalski zapytał czy na terenie powiatu są jeszcze masarnie.

P. Pielak odpowiedziała, że na pewno jest masarnia w Marzęcicach. W Lipinkach jest prywatna masarnia, ale kontroluje je inspekcja weterynaryjna.

Przewodniczący zapytał w jaki sposób do inspekcji trafia informacja o chorobach zakaźnych typu ospa, świnka; czy gabinety prywatne mają obowiązek zgłaszania takich zachorowań.

P. Pielak odpowiedziała, że tak, jest obowiązek zgłaszania. Fakt, że takich przypadków jest coraz mniej.

Przewodniczący zapytał jakie są kary za samowolne zdejmowanie eternitu.

P. Pielak odpowiedziała, że tym zajmuje się nadzór budowlany. Stacja zajmuje się tylko tym czy pracownicy firm zajmujących się zdejmowaniem i utylizacją azbestu, są właściwie zabezpieczeni.

Przewodniczący zapytał o raporty oddziaływania na środowisko; czy inspekcja też się tym zajmuje.

P. Pielak odpowiedziała, że tak. Jest na ten temat informacja w raporcie. W jej opinii raporty oddziaływania danej inwestycji na środowisko powinny być wykonywane z urzędu, a nie przez firmy, które są opłacane przez inwestorów. W praktyce jest często tak, że z raportu wynika iż uciążliwość występuje tylko w obrębie działki danej inwestycji. Na sąsiadów już nie oddziałuje negatywnie, co nie jest do końca prawdą.

Przewodniczący powiedział, że zadał to pytanie w związku z uchwałą, którą Rada Powiatu ma podjąć na sesji, dotyczącą przekazania działki przy DPS w Grodzicznie gminie, celem budowy oczyszczalni ścieków. Przewodniczący zapytał czy taka lokalizacja nie będzie uciążliwa.

Radny Czajka powiedział, że już w poprzedniej kadencji za budynkiem DPS zaczęto urządzać teren zielony na miejsce do wypoczynku dla mieszkańców Domu. Małymi krokami zaczęto ten teren urządzać. Dziwi więc, że działka ma być przekazana gminie. Po pierwsze – poczyniono już pewne nakłady na urządzenie terenu zielonego, po drugie – działka jest za blisko domu, żeby zlokalizować na niej oczyszczalnię. Radny powiedział, że należy sprawdzić czy chodzi dokładnie o tę działkę. Do projektu uchwały powinna być załączona mapka.

Przewodniczący powiedział, że należy tę sprawę wyjaśnić przed podjęciem uchwały.

Przewodniczący zapytał czy są jeszcze pytania do p. Pielak.

Radni nie mieli pytań.

Kolejny głos zabrał Komendant Powiatowy Policji Mieczysław Wójcik.

Przewodniczący powiedział, że policja pracuje intensywnie, partoli jest więcej, a wypadków jest ciągle dużo.

P. Wójcik powiedział, że największą bolączką jest to, że jest dużo ofiar śmiertelnych wypadków. Trudno jednoznacznie stwierdzić co jest tego najczęstszym powodem. Jest wiele różnych okoliczności, przede wszystkim sami uczestnicy wypadków. Partoli istotnie jest więcej. Niestety statystyki dotyczące ofiar śmiertelnych w porównaniu z rokiem 2011 są gorsze. Było aż 8 ofiar śmiertelnych, z czego większość w I półroczu. Kolejna sprawa na jaką musi zwrócić szczególną uwagę nowomiejska policja, to włamania. Kolejny problem – uszkodzenia mienia wiążące się z kradzieżami i włamaniami do samochodów. Komenda musi również wzmocnić służbę ruchu drogowego. Komendant Główny Policji wydał polecenie, że w każdym garnizonie musi być 10% policjantów ruchu drogowego. Należało z innej komórki zabrać 2 policjantów, żeby zwiększyć obsadę w ruchu drogowym. W gminie NML zmniejszono ilość dzielnicowych do jednego. Co do drugiego etatu – trudno będzie go znaleźć. W 2012 r. Komendant Wojewódzki „zabrał” jeden etat i jest trudna sytuacja kadrowa. Są przepisy wg. których ustala się obsadę kadrową – im mniejsza liczba mieszkańców w garnizonie i mniej zagrożeń, tym mniejsza liczba etatów. Paradoksalnie lepsze wyniki skutkują zmniejszeniem etatów. W tej chwili nowomiejska Komenda liczy 74 etaty, z tego należy „wygospodarować” 2 etaty do ruchu drogowego i 1 etat do komórki zajmującej się przestępczością gospodarczą. Główną przyczyną gorszych wyników w Komendzie jest młoda kadra. Połowa jednostki jest wymieniona, 2/3 policjantów to młode osoby. Są też pozytywne aspekty tego, ale aby młody policjant mógł być dobry, musi pracować w jednostce przynajmniej 5 lat, a najlepiej 10, zwłaszcza jeżeli chodzi o służbę kryminalną.

Przewodniczący poprosił o zadawanie pytań.

Radny Tuchalski powiedział, że już rok temu zwrócił uwagę na to, że w przedstawianych statystykach brakuje % wykrywalności. Inne Komendy takie informację zamieszczają, można je znaleźć na ich stronach internetowych, a w naszej kolejny rok takiej informacji nie ma. W 2011 r. były Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji przeprowadził badanie na jakiej podstawie rozlicza się policjantów. Okazało się, że policję rozlicza się przede wszystkim wg. ilości zatrzymanych sprawców na tzw. gorącym uczynku, odzyskiwania mienia, przywracania porządku. Na tej podstawie Komendant Wojewódzki Policji na przełomie stycznia i lutego 2012 r. przeprowadził ankietę wśród 1000 respondentów. I wyniki się potwierdziły – ok. 40% respondentów stwierdziło, że skuteczność policji ocenia na podstawie wykrywalności włamań, kradzieży samochodów, brawurowej jazdy kierowców oraz agresji pijanych i narkomanów. Wynikiem tego jest, że poszczególne komendy powiatowe opracowują sprawozdania z wyszczególnieniem tych danych. Tego zabrakło w sprawozdaniu nowomiejskiej komendy. Radny dodał, że ma jeszcze kilka pytań do sprawozdania:

- ujawnienie sprawców wykroczeń przeciwko mieniu – podano próg i puste miejsce w tabeli, nie ma ilości kradzieży i % wykrywalności,
- uszkodzenia mienia – j. w.
- ilość sprawców zatrzymanych w trakcie pościgu – podano jedynie ilość wszczętych postępowań przygotowawczych i ujętych sprawców; nie ma informacji ilu było sprawców ogółem,
- skargi – podano ogólną ilość skarg, a brakuje informacji na temat rozmów instruktazowych,
- przyczyny wnoszenia skarg przez obywateli – brakuje informacji o jakie środki przymusu chodzi dokładnie (użycie pałki, kajdanek itp.)

Radny dodał, że dobrze i szczegółowo opisano przestępstwa przeciwko rodzinie. Podobnie można było to zrobić w w/w kategoriach.

- zabezpieczone mienie - podano ilość zabezpieczonego mienia, ale nie wyszczególniono o jaki rodzaj spraw chodziło,
- poszukiwani listem gończym – w 2012 r. było 15 poszukiwanych, ale nie wiadomo czy kogoś ustalono,
- brakuje też informacji ile osób złapali nowomiejscy policjanci na tzw. gorącym uczynku.

Radny wnioskował, aby sprawozdanie zostało uzupełnione do w/w dane.

Przewodniczący zapytał czy radni popierają wniosek radnego. Radni poparli, żeby w ciągu miesiąca uzupełnić sprawozdanie.

P. Wójcik powiedział, że część danych jest w stanie uzupełnić jeszcze dzisiaj, a na część, w jego opinii, jest odpowiedź w sprawozdaniu. Jeżeli chodzi o konkretne liczby oprócz danych procentowych, można to szybko sprawdzić. Policja jest rozliczana z % i dlatego w takiej formie opracowuje sprawozdanie.

Radny Czajka wrócił do sprawy działki. Poinformował, że z przedłożonej w trakcie posiedzenia mapki wynika, że nie chodziło o działkę za DPS, tylko w dalszej odległości.

P. Wójcik powiedział, że przedstawi uzupełnienie sprawozdania. Dodał, że opracowując sprawozdanie, nie chciał „zanudzić” radnych.

Radny Tuchalski powiedział, że chodzi o podstawowe kategorie przestępstw.

P. Wójcik poprosił, aby radny w punktach wypisał jakich danych mu brakuje.

Radny Tuchalski powiedział, że spíše swoje zapytania i przekaże p. Komendantowi.

P. Wójcik powiedział, że niektóre dane będą zrozumiałe dla radnego Tuchalskiego, bo radny pracował w policji, ale dla większości radnych – nie.

Radny Tuchalski nie zgodził się z opinią Komendanta. Powiedział, że dane nie są żadną tajemnicą. On sam takie sprawozdania opracowywał i na pewno można to zrobić w sposób czytelny i zrozumiały dla odbiorcy.

P. Komendant powiedział, że na sesji Rady Miasta zadano mu pytanie – na którym miejscu w województwie jest nowomiejska komenda. Takiej odpowiedzi nie można udzielić, ponieważ nie ma takiego rankingu. Każdy obszar jest rozpatrywany indywidualnie, a każda komenda ma swoje indywidualne progi ustalane przez komendanta wojewódzkiego. Przedstawienie samych danych nic nie da. Trzeba umieć je czytać.

P. Pielak poparła p. Komendanta. Powiedziała, że dane statystyczne to jedno, a interpretacja to drugie. Podobnie jest w przypadku inspekcji. Trzeba umieć interpretować pewne dane.

P. Komendant powiedział, że bez odpowiedniego komentarza, pewne dane można opatrnie odczytać. Poinformował, że rozmowy instruktażowe niczym nie skutkują. Są to rozmowy o skardze, są wykorzystywane podczas odpraw i szkoleń policjantów. Nie są to przewinienia dyscyplinarne. Z tymi mamy do czynienia kiedy jest przeprowadzana rozmowa dyscyplinująca. Dotyczą postępowań, w których policjant popełnił jakiś błąd. Jeżeli chodzi o ilość poszukiwanych – liczba 15 oznacza, że na początku roku było 15 i na końcu też było 15. W ciągu roku liczba ta na pewno się zmieniała. Chodzi o to, że współczynnik generalnie nie zwiększa się. P. Wójcik dodał, że nowomiejska komenda jest mała i pracuje na małych liczbach. Zgodził się z radnym Tuchalskim, że jeżeli w określonych przypadkach będzie podana liczba, a nie %, to będzie to bardziej czytelne.

Przewodniczący zapytał jak liczy się czas dojazdu na miejsce zdarzenia, czas reakcji.

P. Wójcik odpowiedział, że czas liczy się od momentu przyjęcia zgłoszenia przez dyżurnego do momentu przyjechania patrolu lub policjanta na miejsce.

Radny Tuchalski zapytał czy p. Komendant widzi analogię zdarzenia jakie miało miejsce w Jamielniku [policjant jechał radiowozem na zgłoszenie, uszkodził pojazd i dostał mandat] ze zdarzeniem w Montowie [kierowca jechał pojazdem, wpadł w dziurę i dostał mandat].

P. Wójcik odpowiedział, że nie odpowie na to pytanie, bo każda sytuacja jest inna. Komendant nie

Radny Czajka zaproponował, że aby sprawozdanie Komendanta PSP omówić szczegółowo na sesji, ponieważ za chwilę zacznie się wspólne posiedzenie komisji.

Przewodniczący powiedział, że ma jedno pytanie do p. Audy. Komenda brała udział w projektach z Programu Kapitał Ludzki „Wykwalifikowani strażacy i ratownicy gwarancją bezpieczeństwa”. Przewodniczący zapytał kto pisze dla Komendy takie projekty.

P. Auda odpowiedział, że nie do końca chodzi o komendę. Komenda nie bierze samodzielnie udziału w takich projektach, zawsze robi to we współpracy z Ochotniczymi Strażami Pożarnymi. (Komenda Powiatowa nie ma osobowości prawnej, nie może wchodzić w programy unijne). W ubiegłym roku udało się wejść w trzy projekty, jeden wspólnie z LGD. Skorzystali z tego strażacy ochotnicy, ale również strażacy zawodowi z Komendy Powiatowej. Projekty dotyczyły głównie kursów z zakresu pierwszej pomocy medycznej i ratownictwa wodnego. Z projektów udało się pozyskać na te zadania ok. 100 tys. zł.

Przewodniczący poinformował, że w ubiegłym roku komisja wnioskowała do Komendy do przeprowadzenie kontroli w zakresie zabezpieczenia przeciwpożarowego budynku Starostwa Powiatowego przy ul. Rynek 1. W tym roku Komisja chciałaby, aby Komenda skontrolowała budynek przy ul. Grunwaldzkiej 3. Wniosek formalny w tej sprawie komisja skieruje do p. Komendanta.

P. Komendant odparł, że nie ma przeszkód, aby taka kontrola się odbyła.

Przewodniczący podziękował wszystkim za obecność na posiedzeniu i zamknął obrady.

Protokół sporządziła


Anna Andrzejczak

Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa


Tomasz Szczepański